

Sygn. akt IV Ka 266/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 r.

sprawy **T. K.**

syna J. i A. z domu Z.

urodzonego (...) w C.

oskarżonego z art. 178 a §4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 15 lutego 2017 r. sygnatura akt II K 853/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sygn.akt IV Ka 266/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem T. K. uniewinniony został od tego, że w dniu 17.08.2015r. w Ż. woj. (...), prowadził w ruchu lądowym motocykl m-ki S. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości: I badanie 0,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II badanie 0,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio prawomocnie skazany wyrokiem Sadu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 15.11.2013r. (sygn. akt II K 249/13) za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości,

tj. od popełnienia czynu z art. 178a§4 kk.

Wyrok powyższy zaskarżyła prokurator Prokuratury Rejonowej w Świdnicy zarzucając:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że wyniki badań stanu trzeźwość, oskarżonego o numerach (...) i (...) przeprowadzone w dniu 17 sierpnia 2015 roku przy użyciu urządzenia elektronicznego A. były wadliwe z uwagi sygnalizowane tego dnia błędy urządzenia

występujące w badaniach je poprzedzających, podczas gdy błędy te nie miały wpływu na prawidłowość wyników testów o numerach (...) i (...) dotyczących oskarżonego, a ich wystąpienie miało związek tylko z konkretnymi badaniami, tj. o numerze (...), (...), (...), przy których je ujawniono.

Tym samym apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Nie sposób w chwili obecnej jednoznacznie stwierdzić, czy argumenty podniesione przez skarżącego (zwłaszcza w uzasadnieniu apelacji) są zasadne i czy winny w konsekwencji prowadzić do skazania oskarżonego.

Niewątpliwie jednak sama apelacja musiała prowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia jako przedwczesnego, opartego na niepełnym materiale dowodowym.

I tak, jak wynika z wydruków badania T. K. A., pierwsze badanie miało miejsce o godz. 07:01 i wówczas stwierdzono 0,3 mg/l, przy czym nie zanotowano jakiegokolwiek błędu w działaniu urządzenia (k-2 b).

Z kolei przy drugim badaniu o 07:23 zawartość alkoholu to 0,26 mg/l, zaś urządzenie wykazało błąd o kodzie (...), przy czym miał on mieć miejsce 3 minuty wcześniej bo o 07:20 (k-2 a).

Powyższe należy powiązać z informacją Działu Serwisu Technicznego firmy T. (k-84), z której wynika, iż o godz. 07:20 miało miejsce użycie A. zapisane pod numerem (...).

Należy zatem zadać pytanie dlaczego na wydruku testu o numerze (...) pojawił się błąd jaki zaistniał 3 minuty wcześniej?

Kolejną kwestią wymagającą wyjaśnienia jest zestawienie kodu błędów (k-68) z informacją firmy (...) z 16 marca 2013 r. (k-104).

Z pierwszego dokumentu wynika bowiem że stwierdzony błąd (...) może wpłynąć niekorzystnie na wynik przeprowadzonego testu i ten należy powtórzyć po wyłączeniu urządzenia, a nawet zmienić miejsce przeprowadzania testu.

Z drugiego zaś dowodu wynika, że A. w sposób ciągły monitoruje warunki w jakich wykonywane są badania i w przypadku wykrycia nieprawidłowości przerywa procedurę wykonania testu oraz sygnalizuje odpowiednim komunikatem o błędzie. Tym samym jeżeli udało się przeprowadzić badanie zakończone uzyskaniem wyniku, to należy założyć, że jest ono prawidłowe.

Nie trzeba zatem specjalisty od urządzeń dokonujących pomiaru zawartości alkoholu u kierującego pojazdem by stwierdzić, że informacja z firmy T. całkowicie odbiega od tej zawartej w wyjaśnieniu co oznaczają kolejne kody błędów i jak należy postąpić w razie ujawnienia któregoś z nich.

Taki specjalista – biegły jest natomiast niezbędny by udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytania, których Sąd sam nie jest w stanie wyprowadzić, zwłaszcza, że nie można bezkrytycznie przyjąć informacji od firmy serwisującej A.. Ta przecież ma wyraźny interes by twierdzić, że urządzenia, którymi się zajmuje pracują nienagannie i miarodajnie.

W konsekwencji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien zwrócić się do odpowiedniego specjalisty – biegłego (jednym słowem fachowca), który obiektywnie, rzetelnie oraz jednoznacznie winien stwierdzić, czy wynik drugiego badania oskarżonego (być może także pierwszego) na zawartość alkoholu należy zaakceptować, czy też zanegować.

Dopiero po uzyskaniu stosownej opinii będzie możliwe wydanie trafnego rozstrzygnięcia i dlatego zdecydowano jak w wyroku.